

Mikołaj Rej



# Psalterz Dawidów

(1543)

Opracowanie i transkrypcja zabytku  
Danuta Kowalska



# Psalterz Dawidów

(1543)



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

Mikołaj Rej



# Psalterz Dawidów

(1543)

Opracowanie i transkrypcja zabytku  
Danuta Kowalska



**Danuta Kowalska** (ORCID: 0000-0002-5550-5650) — Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii  
Zakład Historii Języka Polskiego  
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

**Recenzenci**

Izabela Kępka, Tomasz Lisowski

**Redaktor inicjujący**

Urszula Dzieciatkowska

**Redakcja językowa, skład i łamanie**

Anna Lenartowicz-Zagrodna

**Korekta techniczna**

Wojciech Grzegorzcyk

**Projekt okładki**

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano drzeworyt przedstawiający króla Dawida śpiewającego Psalmu (*Psalterz Dawidow*, wyd. A, k. IVv, egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)

Publikacja powstała w ramach konkursu na finansowanie projektu badawczego z funduszu rozwoju naukowego Wydziału Filologicznego UŁ

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Danuta Kowalska, Łódź 2022

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09720.19.0.M

Ark. druk. 33,0

ISBN 978-83-8331-002-2

e-ISBN e-ISBN 978-83-8331-003-9

## *Spis treści*

Wstęp	11
Zasady edycji	31
Spis ilustracji	39
Bibliografia	43
Mikołaj Rej, <i>Psalterz Dawidow, który snadź jest práwy fundáment wszytkiego pismá krześcijáńskiego, teraz nowo práwie ná polski język przelożon</i>	49
<i>Najásniejszemu Książęciu á Pánu, Pánu Zygmuntowi z Bożego miłosierdzia Krolowi Polskiemu</i>	53
<i>Ku temu, co by miał wolą czyść książki</i>	56
Psalm 1	64
Psalm 2	69
Psalm 3	74
Psalm 4	76
Psalm 5	81
Psalm 6	84
Psalm 7	87
Psalm 8	91
Psalm 9	93
Psalm 10	99
Psalm 11	103
Psalm 12	105
Psalm 13	107
Psalm 14	109
Psalm 15	112

---

Psalm 16	114
Psalm 17	117
Psalm 18	120
Psalm 19	127
Psalm 20	130
Psalm 21	133
Psalm 22	135
Psalm 23	140
Psalm 24	144
Psalm 25	146
Psalm 26	150
Psalm 27	153
Psalm 28	157
Psalm 29	160
Psalm 30	162
Psalm 31	165
Psalm 32	169
Psalm 33	171
Psalm 34	176
Psalm 35	179
Psalm 36	183
Psalm 37	187
Psalm 38	192
Psalm 39	195
Psalm 40	198
Psalm 41	201
Psalm 42	204
Psalm 43	207

---

Psalm 44	209
Psalm 45	213
Psalm 46	216
Psalm 47	218
Psalm 48	220
Psalm 49	223
Psalm 50	226
Psalm 51	230
Psalm 52	233
Psalm 53	235
Psalm 54	237
Psalm 55	239
Psalm 56	243
Psalm 57	246
Psalm 58	248
Psalm 59	250
Psalm 60	253
Psalm 61	256
Psalm 62	258
Psalm 63	261
Psalm 64	263
Psalm 65	265
Psalm 66	267
Psalm 67	270
Psalm 68	272
Psalm 69	277
Psalm 70	281
Psalm 71	283



---

Psalm 72	286
Psalm 73	289
Psalm 74	293
Psalm 75	297
Psalm 76	299
Psalm 77	301
Psalm 78	304
Psalm 79	311
Psalm 80	314
Psalm 81	317
Psalm 82	320
Psalm 83	322
Psalm 84	325
Psalm 85	327
Psalm 86	329
Psalm 87	332
Psalm 88	335
Psalm 89	338
Psalm 90	343
Psalm 91	346
Psalm 92	349
Psalm 93	351
Psalm 94	353
Psalm 95	357
Psalm 96	359
Psalm 97	361
Psalm 98	363
Psalm 99	367

---

Psalm 100	370
Psalm 101	372
Psalm 102	374
Psalm 103	377
Psalm 104	380
Psalm 105	384
Psalm 106	388
Psalm 107	392
Psalm 108	396
Psalm 109	399
Psalm 110	403
Psalm 111	405
Psalm 112	407
Psalm 113	409
Psalm 114	411
Psalm 115	414
Psalm 116	416
Psalm 117	418
Psalm 118	419
Psalm 119	422
Psalm 120	443
Psalm 121	445
Psalm 122	447
Psalm 123	449
Psalm 124	450
Psalm 125	452
Psalm 126	454
Psalm 127	456

---

Psalm 128	458
Psalm 129	460
Psalm 130	462
Psalm 131	464
Psalm 132	466
Psalm 133	469
Psalm 134	471
Psalm 135	473
Psalm 136	476
Psalm 137	479
Psalm 138	481
Psalm 139	483
Psalm 140	486
Psalm 141	488
Psalm 142	490
Psalm 143	492
Psalm 144	494
Psalm 145	497
Psalm 146	500
Psalm 147	502
Psalm 148	505
Psalm 149	508
Psalm 150	510
<i>Modlitwa ku Pánu Bogu, áby raczył wdzięcznie przyjmowác słuźby i prośby nasze</i>	512
<i>Rejestr Psalmow</i>	516

## Wstęp

[Tam] nic inszego nie znajdziesz, jedno wszytki stany wielmożności niezmiernego bóstwa Jego. Tam najdziesz wszytki kstałty i pociechy żywota człowieka pocziwego. Tam najdziesz wszytki prorocstwa o Panu swoim i o ś[więtym] odkupieniu Jego. Tam najdziesz wszytki obrony na czarta, przeciwnika swego i na każde niebezpieczeństwo swoje [...]. Tam najdziesz wszytki modlitwy, wszytki prośby, jako masz ubłagać to święte a miłościwe Bóstwo tego to wszechmocnego Pana swego (M. Rej, *Postylla*, list 101).

Prozaiczna parafraza Księgi Psalmów, nosząca tytuł *Psalterz Dawidow*, który *snadź jest prawy fundament wszystkiego pisma krześcijańskiego, teraz nowo prawie na polski język przelożon, acz nie jednakowością słow, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka...*, której autorstwo przypisuje się już raczej bez żadnych wątpliwości Mikołajowi Rejowi, to pomnik polskiego piśmiennictwa z połowy XVI wieku niezmiernej wagi, który — wydany anonimowo (jak większość utworów Reja) — przez długie wieki przeleżał w zapomnieniu historii, skrywając wiele zagadek i tajemnic. Początkowo anonimowych druków nie łączono z nazwiskiem Reja, gdyż historycy literatury, sugerując się staropolskimi cytatami<sup>1</sup>, poszukiwali hipotetycznej wierszowanej parafrazy psalmów Rejowego autorstwa i dlatego w cieniu ich zainteresowań pozostawał anonimowy przekład Księgi Psalmów dokonany prozą<sup>2</sup>.

~~~~~  
<sup>1</sup> Pierwszy, pochodzący z biografii Reja pt. *Żywoty i sprawy poćciwego ślachcica polskiego* autorstwa Andrzeja Trzecieckiego, informuje, że pisarz dał „*Psalterz Dawidów* i z modlitwami, który też barzo radzi ludzie czytali i śpiewali”. W drugim Jan Turnowski nazywa Reja poprzednikiem czarnoleskiego poety: „Rej zaczął Sauromatom wykrzykać psalm Boski, / Który w tak foremny rym ujął Kochanowski, / Że go jesczce do tych dob nikt w tym nie celuje”. Przywołany fragment zamieszczony został przy *Psalmach Dawidowych...* Macieja Rybińskiego z 1617 roku — cyt. za: (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidów*, wyd. S. Ptaszycki, Petersburg 1901, s. V; zob. także J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2002, s. 157.

<sup>2</sup> Przekonaniu, że Rejowy *Psalterz* pisany był wierszem, sprzyjał również fakt zachowania dwóch luźnych psalmów Reja: wierszowanego Psalmu 85 *Inclina Domine aurem tuam*, którego przetrwały dwie niedatowane edycje pochodzące najprawdopodobniej z ok. 1556–1558 roku, oraz spisanej rymowaną i zrytmizowaną prozą Psalmu 113 *In exitu Israel de Egipto* (T. Witczak, *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1975, s. 67). Także Rejowi przypisywano stroficzny przekład Psalmu 116/117 *Alleluja*. Oświeceniowy badacz Ephraim Oloff

Tymczasem kilkakrotnie opisywano egzemplarze anonimowego *Psałterza* prozatorskiego, z których żaden oprócz autora nie wymieniał także daty i miejsca wydania, co sprawiło, że mało kto się nimi interesował. Pierwszymi badaczami, którzy połączyli anonimowe druki z osobą Mikołaja Reja, byli Ludwik Sobolewski i Adam Bełcikowski. Dla L. Sobolewskiego głównym argumentem była typowa dla Reja anonimowość oraz obecność modlitw przy psalmach<sup>3</sup>. Z kolei A. Bełcikowski podkreślał protestancki charakter *Psałterza*, widoczny m.in. w używaniu nazwy *zbór* w miejsce *kościół*<sup>4</sup>, właściwy dla Reja swobodny stosunek do pierwowzoru, charakterystyczne wiersze do czytelnika, a przede wszystkim fakt, że zachowane egzemplarze prozatorskiego *Psałterza* pozbawiono kart początkowych i końcowych, jakby chciano usunąć dane o osobie tłumacza, zwolennika protestantyzmu, i w ten sposób ocalić samo dzieło<sup>5</sup>. Stanisław Ptaszycki, publikując w roku 1901 *Psałterz Dawidów*, zaznaczył autorstwo Reja jako hipotetyczne przez umieszczenie nazwiska pisarza w nawiasie. Decyzję S. Ptaszyckiego poparł Aleksander Brückner, stwierdzając, że „język psalterza jest Rejowy, więc i psalterz musi być dziełem Reja”<sup>6</sup> i jako dowód przytoczył blisko trzydzieści leksemów, wyrażeń i zwrotów, które uznał za terminy Rejowe, zgodne ze słownictwem innych dzieł pisarza: *bądz tego ist, co płatno, fortunny, nielza jedno, nieznośny ‘nadmierny’, pojazd, ochędoga, ochędodzić, poruczeństwo, przegróźki, przekazki, przełożeńszy, radszej, rozkoszować się, sentencje, sprzeciwieństwo, sprzeciwnik, sprzeciwny (zamiast przeciwny), umiłownik, upęłny (zamiast zupełny), wzminki i sнопki (wzmianki i przytyki), zastrzał, znieobaczka, zwłaściwy, zwłaściwie,*

podaje (*Beiträge zur polonischen Liedergeschichte*, wyd. G.M. Knoch, Gdańsk 1744), że taki rymowany *Psałterz* wyszedł w drukarni Wirzbięty w 1554 lub 1555 roku (A. Kochan, *Wstęp*, w: M. Rej, *Wybór pism*, oprac. A. Kochan, BN I, nr 308, Wrocław 2006, s. LXXVI). Ponadto w drukarni Macieja Szarfenberga wydano przed 1547 rokiem osobno siedem psalmów pokutnych (6, 32, 38, 51, 102, 130, 143), potocznie zwanych „septempsalmami”, umieszczając nazwisko Reja jako tłumacza w spisie obok tytułu: „Septem psalmi Rej”. Według Tadeusza Witczaka związek siedmiu psalmów pokutnych z całością Rejowego przekładu nie jest oczywisty, gdyż mogły one stanowić nie fragment większej całości, lecz samodzielny cykl, co było dość częstą praktyką (T. Witczak, *Studia...*, s. 67–68).

<sup>3</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 64.

<sup>4</sup> Akurat argument leksykalny trzeba w tym wypadku uznać za błędny, gdyż rzeczownik *zbór* ówczesnie nie miał jeszcze wyznaniowego nacechowania.

<sup>5</sup> A. Bełcikowski, *Mikołaj Rej z Nagłowic. Studium literackie*, „Pamiętnik Naukowy, Literacki i Artystyczny” 1867, t. 1, s. 1–33, 214–237.

<sup>6</sup> A. Brückner, *Psałterze polskie do połowy XVI wieku*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1902, s. 75.

żądlivy, deminutiwa: *sierotki, człowieczek*<sup>7</sup>. W tym miejscu trzeba zauważyć, że choć zdecydowana większość badaczy zaakceptowała autorstwo Reja, to jednak pojawiały się również sceptyczne opinie i kontrowersje. I tak na przykład Joachim Lelewel odrzucał autorstwo pisarza z Nagłowic ze względu na rozbieżności między tekstem *Psałterza* a tłumaczeniami pojedynczych psalmów dokonanych przez pisarza<sup>8</sup>. Również dla Adama Jochera dowody, jakie przytoczył L. Sobolewski, były niedostateczne<sup>9</sup>. Jako anonimową i nieidentyczną z dziełem Reja opisywali tę pozycję m.in. Michał Wiszniewski, Waław Aleksander Maciejowski, Tytus Adam Działyński, Tadeusz Grabowski oraz tak dokładny i rzetelny badacz, jak Jan Łoś. Ten ostatni stwierdzał: „Rozpatrując argumenty za i przeciw, trudno uznać rzecz za rozstrzygniętą, bo o ile dowody **za** wydają się przekonujące, to znowu i zarzuty **przeciw** są bardzo poważne”<sup>10</sup>. Łoś brał pod uwagę głównie katolickie cechy przekładu i modlitw, lecz kwestii nie rozwinął. Znamienne, że niektórzy autorzy studiów o języku Reja, m.in. Władysław Kuraskiewicz, także nie włączali *Psałterza* do kanonu niewątpliwych pism tego autora<sup>11</sup>. Tadeusz Witczak, który również zdecydowanie skłaniał się ku tezie o Reju jako autorze parafrazy, podkreślał, że jednak ostatecznego dowodu Rejowego autorstwa dotychczas nie przeprowadzono<sup>12</sup>. Podjęte w ostatnich latach językoznawcze badania, wykorzystujące metody statystyczne, wzmacniają — jak się zdaje — tezę o Reju jako autorze *Psałterza*<sup>13</sup>. Należy tu zaznaczyć, że problem autorstwa anonimowego, prozatorskiego *Psałterza* dodatkowo komplikuje przekonanie historyków literatury i języka o tym, że ktoś musiał Rejowi pomagać w pracy translacyjnej. Badacze nie wykluczają, że dzieło mogło mieć jakiegoś współautora, lepiej wykształconego, znającego nie tylko łacinę, ale również

<sup>7</sup> *Tamże*, s. 75–76; zob. też: A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1905, s. 50.

<sup>8</sup> J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 1, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1823, s. 114.

<sup>9</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 66.

<sup>10</sup> J. Łoś, *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera, Kraków 1915, s. 179.

<sup>11</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 67.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 86.

<sup>13</sup> D. Kowalska, *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznojęzykowe Psałterza Dawidowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013; też: *Czy Mikołaj Rej jest autorem prozatorskiej parafrazy Psałterza Dawidowego? O dylematach badacza w ustalaniu autorstwa dawnych tekstów*, „Roczniki Humanistyczne. Językoznawstwo” 2017, t. 65, z. 6, s. 133–147.



grekę i hebrajszczyznę, który wspierał twórcę z Nagłowic w pracy przekładowej<sup>14</sup>. Taki wniosek wysunął Brückner, stwierdzając, że pisarz musiał mieć pomocnika w zakresie hebraizmów, terminologii liturgicznej i doksologii<sup>15</sup>. Od pomocnika, jak podejrzewał badacz, mógł pochodzić m.in. alegoryczny wykład sensów liter hebrajskiego alfabetu w Psalmie 119. Ślady obcego pióra zauważyła również Maria Kossowska, która przekonywała, że pierwszych sto psalmów (cezurę ustaliła na Psalmie 106) utrzymanych jest w stylu kunsztowniejszym pod względem składniowym i bardziej abstrakcyjnym niż zazwyczaj u Reja<sup>16</sup>. Janusz Tadeusz Maciuszko to spostrzeżenie M. Kossowskiej odnosi także do modlitw, z tym, że ze względu na ich tematykę i program teologiczny graniczna byłaby, według niego, modlitwa do Psalmu 86<sup>17</sup>. M. Kossowska przypuszczała, że pomocnikiem Reja był jego przyjaciel — Andrzej Trzeciecki (syn) — biorący później udział w pracach przekładowych *Biblii brzeskiej* i sam tłumaczący wierszem niektóre psalmy<sup>18</sup>. Sprawa wydaje się jednak bardziej skomplikowana, bowiem przeprowadzone w ostatnich latach metodą statystyczną badania leksyki *Psałterza*<sup>19</sup> pokazały, że w owych pierwszych stu psalmach można wskazać także cechy stylistyczno-językowe charakterystyczne dla Reja, a niezaświadczone bądź bardzo rzadkie w tekstach A. Trzecieckiego. Są to m.in. leksemy: spójnik *acz*, przysłówki *śladnie*, przymiotniki: *młody*, *pocziwy*, *wolny*, rzeczowniki: *ostatek*, *stan*, *zwyczaj*, czasowniki: *dzierżeć*, *umieć*, *wdawać się w co*, ponadto: *a wszakoż*, *zawždy*<sup>20</sup>. Jako cechą obcą Trzecieckiemu W. Kuraszkiewicz wymienia także tzw. *dativus ethicus*, czyli formę celownika nastrojowego *sobie*, np. *tuszyć sobie*, *obrać sobie*<sup>21</sup>, która często uobecnia się w *Wizerunku*, *Postylli*, *Krótkiej rozprawie*, nie występuje natomiast w utworach A. Trzecieckiego. Jest ona także zauważalną i wyrazistą cechą stylu anonimowego *Psałterza* i wielokrotnie pojawia się w początkowych psalmach, np.: *brać sobie za obronę* (Ps. 8), *chędożyć sobie myśl* (Ps. 26), *kłaść sobie w nienawiści* (Ps. 18),

<sup>14</sup> M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 1, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1968, s. 137; T. Witczak, *Studia...*, s. 105.

<sup>15</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 55.

<sup>16</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, s. 138–140.

<sup>17</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 202.

<sup>18</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, s. 140.

<sup>19</sup> D. Kowalska, *Sztuka słowa...*, s. 49–165.

<sup>20</sup> Taż, *Czy Mikołaj Rej...*, s. 144.

<sup>21</sup> W. Kuraszkiewicz, *Uwagi o języku Mikołaja Reja*, w: tenże, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1986, s. 610.

obrać sobie (Ps. 2, 47, 74, 78, 87, 94), otrzymać sobie zapłatę (Ps. 73), pomyśleć sobie (Ps. 73), przeźrzeć sobie kogoś (Ps. 62), na pamięć sobie przywozić (Ps. 77), rozdzielić sobie odzienie (Ps. 22), rozkoszować sobie (Ps. 31, 35, 67, 78, 84, 89), rozmyślać sobie (Ps. 77), rozważać sobie coś (Ps. 41) itd., a także w towarzyszących tym psalmom modlitwach: płynąć sobie (M36), przepatrować sobie czyjeś występki (M29)<sup>22</sup>. Z kolei T. Witczak jako współpracownika Reja podawał Andrzeja Trzecieckiego (starszego), zmarłego w 1547 roku, człowieka wielce uczonego, który znajomość łaciny, greki i hebrajszczyzny zdobył na uniwersytetach w Krakowie, Lipsku i Erfurcie. J.T. Maciuszko nie wyklucza także wsparcia bliżej nieznanego niemieckiego pomocnika, za czym — zdaniem badacza — miałaby przemawiać ortografia nazwy *šin* w Psalmie 119 (u Reja *schin*)<sup>23</sup>, choć akurat w tym względzie trzeba raczej widzieć decyzje drukarza. Zdaniem Rafała Leszczyńskiego tajemniczym konsultantem pisarza w pracy nad tłumaczeniem *Psałterza* mógł być spowiednik królowej Bony i znakomity hebraista — Franciszek Lismanin, który znał się z Rejem, a z czasem stał się także zwolennikiem wyznania reformowanego<sup>24</sup>. R. Leszczyński przypuszcza, że Rej mógł mieć jeszcze innego doradcę w kwestiach teologicznych, którego opinie wykorzystywał w pracy translacyjnej<sup>25</sup>.

Współcześnie znane są dwie edycje *Psałterza Dawidowego*, które jeszcze do niedawna były reprezentowane przez pięć egzemplarzy. Każdy z nich jest w mniejszym lub większym stopniu zdefektowany i tylko w jednym — tzw. egzemplarzu puławskim<sup>26</sup> — zachowała się karta tytułowa bez informacji o autorze, miejscu i roku wydania, za to z dedykacją dzieła królowi Zygmuntowi Staremu. We wszystkich egzemplarzach brakowało też kart 4 i 5, zawierających m.in. tekst Psalmu 1. Te znaczące braki zmuszały badaczy do snucia różnych, czasem nawet sprzecznych hipotez,

<sup>22</sup> D. Kowalska, *Czy Mikołaj Rej...*, s. 144.

<sup>23</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 171–172. Badacz zauważa, że „litery w psalmie dają nam jeszcze jedną wskazówkę: nazwa *schin* (tj. *šin*) jest pisana jakby z niemiecka — czy więc współpracownik Reja może studiował w Niemczech, czy też miał tylko jakieś niemieckie (?) filologiczne bądź biblistyczne książki, materiały lub dostęp do nich? Współpracownik Reja [...] był bardziej filologiem niż teologiem” (J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 172). W innym miejscu wysuwa następujące przypuszczenie: „Mamy zatem do czynienia z pracą o charakterze oryginalnym i samodzielnym, ale w ścisłym kontakcie z kimś umiętnym lingwistycznie. Umiejętnym przynajmniej na tyle, że wskazał znaczenia słów będących nazwami liter” (*tamże*, s. 171).

<sup>24</sup> R. Leszczyński, *Psałterz prozą Mikołaja Reja*, „Jednota” 2005, nr 1–2, s. 14.

<sup>25</sup> *Tamże*.

<sup>26</sup> Egzemplarz jest przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie.

dotyczących atrybucji i chronologii dzieła. Na przykład A. Brückner, a za nim i inni badacze, przypuszczali, że w zamian za ofiarowanie tłumaczenia królowi otrzymał Rej w roku 1546 nagrodę literacką w postaci dóbr ziemskich Temerowce w ziemi halickiej. Ten fakt pozwolił co prawda umieścić pierwsze wydanie przed rokiem 1546, jednak nie był wystarczający do precyzyjniejszej datacji. Na szczęście w ostatnim czasie udało się odnaleźć w Bibliotece Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg w Niemczech kompletny egzemplarz wydania A (sygn. H00/THL-II 39)<sup>27</sup>, w którym w kolofonie umieszczona została adnotacja, że *Psałterz* był drukowany w roku 1543 w Krakowie w oficynie Macieja Szarfenberga. Dla badaczy jest to bezcenna informacja, bowiem data powstania tłumaczenia może mieć również związek z cechami wyznaniowymi tekstu, gdyż im głębiej utwór przesunie się w pierwszą połowę XVI wieku, tym łatwiej można obronić jego katolickość w kontekście przejścia Reja na protestantyzm. Tak więc obecnie mamy dostęp do sześciu egzemplarzy Rejowego *Psałterza*: czterech egzemplarzy wydania A, do których należą: unikatowy, kompletny egzemplarz z Erlangen, egzemplarz puławski vel Czartoryskich<sup>28</sup>, egzemplarz kórnicki II przechowywany dziś w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN<sup>29</sup> i egzemplarz biblioteki klasztoru SS. Klarysek w Starym Sączu<sup>30</sup>, oraz dwa egzemplarze wydania B (oba niekompletne, bez zachowanej karty tytułowej): egzemplarz warszawski Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego<sup>31</sup> oraz egzemplarz Jana Poplińskiego (dziś Biblioteki

<sup>27</sup> Komunikat na temat tego odkrycia w 2019 roku zamieścił Stanisław Siess-Krzyszowski (*Psałterz Dawidow w przekładzie Mikołaja Reja. Nowe ustalenia chronologii wydań i impresorów*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, t. 13, s. 347–350).

<sup>28</sup> Egzemplarz opisywali: J. Lelewel (*Bibliograficznych...*, s. 113–114), A. Jocher (*Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*, t. 2, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1842, s. 22, 142–146) oraz S. Ptaszycki (*Wstęp*, w: (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psałterz...*, s. VII–VIII).

<sup>29</sup> Egzemplarz opisywali: T.A. Działyński (*Zabytek dawnej mowy polskiej*, czcionkami L. Merzbacha, Poznań 1857, s. 65), K. Piekarski (*Katalog Biblioteki Kórnickiej*, Kórnik 1929, poz. 1179) oraz redaktorzy *Słownika polszczyzny XVI wieku* (t. 1, red. M.R. Mayenowa i in., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1966, s. LXXXVII).

<sup>30</sup> Egzemplarz opisała I. Rostkowska (*Bibliografia dzieł Mikołaja Reja. Okres staropolski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1970, s. 22).

<sup>31</sup> Egzemplarz został opisany przez: A. Bełcikowskiego (*Ze studiów nad literaturą polską*, Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki, Warszawa 1886, s. 18), J. Lelewela, L. Sobolewskiego, A. Jochera, oraz S. Ptaszyckiego. Egzemplarz przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd.618.66, mikrof. 13927) jest zdefektowany, brak

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk)<sup>32</sup>. T. Witczak podkreśla, że istniał ponadto jeden druk — tzw. kórnicki I, pochodzący z tego samego nakładu co egzemplarz warszawski<sup>33</sup>. Do ustalenia pozostają więc jeszcze rok i miejsce wydania edycji B. W *Katalogu druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* jako miejsce tej publikacji podano Kraków, zaś rok 1550 określono jako *terminus ante quem*<sup>34</sup>. Zachowany fragment dedykacji do wydania B jest dosłownym przedrukiem dedykacji z wydania z roku 1543, można więc założyć, że wydanie B musiało się ukazać jeszcze za życia Zygmunta I, czyli przed kwietniem 1548 roku. Analiza grafii, a zwłaszcza sposób zapisywania miękkości spółgłosek w edycji B wskazuje jednoznacznie — jak się zdaje — na oficynę Macieja Szarfenberga, który zmarł przed 24 maja 1547 roku, ale nie można także wykluczyć, że wydanie to ukazało się w oficynie Hieronima Szarfenberga, syna Macieja<sup>35</sup>.

Zabytek reprezentujący edycję A liczy 455 stron druku w formacie 8°. Unikatowy, kompletny egzemplarz z Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg w Niemczech jest dobrze zachowany zarówno pod względem stanu papieru, jak i czytelności tekstu. Po karcie tytułowej, na której nie podano ani autora, ani miejsca i roku wydania (ryc. 1), umieszczony jest list dedykacyjny adresowany do króla Zygmunta I Starego, rozpoczynający się od salutacji: *Najjaśniejszemu Książęciu a Panu, Panu Zygmuntowi z Bożego miłosierdzia Krolowi Polskiemu [...], Panu a dziedzicowi, niektory poddany Jego K.M. wieczną a powolną służbę swą wskazuje* (ryc. 3–6). Po liście znajduje się wiersz skierowany do czytelnika (ryc. 6–8): *Ku temu, co by miał wolą czyść książki*, traktujący przede wszystkim o zaletach i korzyściach płynących z lektury Księgi Psalmów, zaś na kolejnej stronie wydrukowano drzeworyt (ryc. 2) przedstawiający króla Dawida śpiewającego

---

w nim karty tytułowej i początku do karty 11 (składka A–B8, karty C1–3) oraz końca od karty 227 (składka Gg–Hh8), tj. dokończenia Psalmów i indeksu. Egzemplarz udostępniono w wersji cyfrowej: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/563064/display/PDF> (dostęp: 13.07.2021).

<sup>32</sup> Egzemplarz opisał W.A. Maciejowski (*Piśmiennictwo polskie*, t. 3, nakładem i drukiem S. Orgelbranda, Warszawa 1852, s. 19–21). A. Brückner utożsamiał ten egzemplarz z zagubionym egzemplarzem kórnickim (T. Witczak, *Studia...*, s. 56–57).

<sup>33</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 57. Egzemplarz opisał T.A. Działyński (*Zabytek dawnej...*, s. 64–66).

<sup>34</sup> *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1998, poz. 1550.

<sup>35</sup> S. Siess-Krzyszkowski, *Psalterz Dawidow...*, s. 348.

psalmy<sup>36</sup>. Struktura Rejowego *Psałterza* wyraźnie nawiązuje do tradycji średniowiecznej. Układ dzieła podany jest już na karcie tytułowej: *Przytem też argument, to jest wyrozumienie rzeczy, o czym prorok mówił, jest przed każdym psalmem krotce napisan. Przytem też za każdym psalmem jest napisana modlitwa krotkiemi słowy według podobieństwa onegoż psalmu*. Na stronie można wyróżnić trzy elementy: kolumnę główną, noty marginalne oraz nagłówek kolumnowy (ryc. 9). Każdy psalm został wybity w kolumnie głównej i rozpoczyna się informacją o autorstwie utworu (jeśli jest ono znane), łacińskim incipitem pochodzącym z Wulgaty<sup>37</sup> i numerem psalmu zanotowanym słownie po łacinie lub przy pomocy cyfry arabskiej. Następnie widnieją argument wraz z trawestacją tekstu biblijnego oraz numer psalmu oddany przy pomocy polskiego słownego liczebnika. Kolejnym elementem struktury jest przekład psalmu. Na wysokości gotyckiego inicjału, wykonanego przy pomocy wersalików nagłówkowej fraktury, otwierającego psalm znajduje się nota marginalna, w której umieszczono komentarz prezentujący w skrócie treść psalmu. Po każdym psalmie następuje doksologia i prozaiczna modlitwa oraz wskazanie na inne modlitwy, które powinny towarzyszyć tekstowi, co przypomina układ brewiarzowy (ryc. 11, 15, 17, 19).

W dziele zastosowano hebrajską numerację psalmów i zrezygnowano z numerowania poszczególnych wersów. Początek wersetów wyodrębniany jest graficznie przez wysunięcie inicjalnych liter. Na końcu *Psałterza* znajduje się *Rejestr tych ksiąg*, w którym raz jeszcze, ale tym razem w wersji skróconej, podana jest treść psalmu z pominięciem incypitów (ryc. 20). Na końcu znajduje się kolofon (ryc. 30) zawierający informacje o miejscu i roku wydania: „W Krakowie przez Macieja Szarfenberga. Lata Bożego 1543. Dnia dziesiątego księżyca maja”.

Przekład prawdopodobnie pełnił funkcję podręcznego modlitewnika, na co mogą wskazywać m.in. mały format książki, duży wyrazisty druk oraz dydaktyczny charakter dołączonych do psalmów komentarzy i niektórych modlitw<sup>38</sup>. Najwyraźniejsze związki *Psałterza* Reja ze średniowieczną

<sup>36</sup> Podobny drzeworyt został umieszczony także w *Żołtarzu Dawidowym* Walentego Wróbla, wydany w roku 1543 w Krakowie w oficynie Macieja Szarfenberga — egzemplarz w Ossolineum, sygn. XVI.o.88o (S. Siess-Krzyszkowski, *Psałterz Dawidow...*, s. 347).

<sup>37</sup> Zwyczaj poprzedzania psalmów nagłówkami z Wulgaty wynikał zapewne z chęci przywołania tekstu ogólnie znanego, który umożliwiłby czytelnikom prawidłowe rozpoznanie utworu.

<sup>38</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 122–123.

tradycją ujawniają się w argumentach i modlitwach. Argumenty pojawiały się już w naszych staropolskich przekładach Księgi Psalmów — odnajdujemy je w *Psalterzu puławskim*, w *Psalterzu krakowskim*, ma je również *Żołtarz Dawidów* Walentego Wróbla. Zazwyczaj stanowiły one wykład historyczny odnoszący się do dziejów Izraela albo wydobywały sens moralny, a zwłaszcza chrystologiczny. Rej kontynuuje tę egzegetyczną tradycję. Na zależność Rejowych argumentów od komentarzy Wróbla zwracali uwagę A. Brückner<sup>39</sup> oraz M. Kossowska<sup>40</sup>. Badacze podkreślali jednak, że omówienia Reja nie są wynikiem systematycznej pracy i nie wykazują teologicznej spójności<sup>41</sup>. Według J.T. Maciuszki uwagi tłumacza są wierne klimatowi objaśniania w XVI stuleciu i, pisane w duchu chrystologicznym, posiadają wyraźny „walor uniwersalnej pozaczasowości”<sup>42</sup>. Rej zazwyczaj ignorował kontekst historyczny, wyjątek czynił jedynie przy królu Dawidzie, zamieszczając elementy jego biografii. Ponadto w argumentach pojawiają się również wskazówki liturgiczne, lokujące dany psalm w odpowiednim oficjum (np. Ps. 95, 119, 122)<sup>43</sup>, oraz propozycje modlitwy psalmem w różnych sytuacjach życiowych. W komentarzach i modlitwach można odnaleźć nawiązania do obrzędowości katolickiej oraz elementy kultu maryjnego, co skłoniło A. Brücknera do wysnucia przypuszczenia, że *Psalterz* był jeszcze dziełem katolika, choć jednocześnie ten wybitny badacz głosił, że Rej porzucił katolicyzm i przeszedł na luteranizm już w 1543 roku<sup>44</sup>. Pogląd o katolickim obliczu *Psalterza* podzielali inni badacze, m.in.: Stanisław Windakiewicz<sup>45</sup> oraz M. Kossowska, która pisała o „zdecydowanym i bezkompromisowym katolicyzmie Reja w okresie pracy nad przekładem *Psalterza*”<sup>46</sup>. Badaczka uzasadniała swoją opinię m.in. podziałem psalmów według ferii i godzin kanonicznych, katolicką — jej zdaniem — wykładnią dogmatów, obecnością kultu maryjnego i świętych

<sup>39</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 51–54.

<sup>40</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 127.

<sup>41</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 177.

<sup>42</sup> *Tamże*, s. 178.

<sup>43</sup> R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1: *Od początku do 1638 roku*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2016, s. 251.

<sup>44</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 48–56; tenże, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, nakładem H. Altenberga, Lwów 1922, s. 30–33; tenże, *Pierwociny luterskie: Kupiec Rejowy*, „Reformacja w Polsce” 1921, R. 1, nr 2, s. 81–82, 95–96.

<sup>45</sup> S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, wyd. G. Gebethner i R. Wolff, Kraków 1938, s. 44.

<sup>46</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 141.



oraz antykacerskimi aluzjami i komentarzami<sup>47</sup>. Z kolei Zbigniew Nowak sformułował tezę, że katolicyzm Rejowego *Psałterza* to tylko „zewnątrzna osłonka, stwarzająca zamierzone pozory, to manifestacja formalna ideowej prawowierności na użytek cenzury. W rzeczywistej intencji autora była to publikacja służąca reformacji”<sup>48</sup>. Badacz przekonywał, że ostentacyjne powtarzanie w *Psałterzu Pozdrowienia anielskiego* miało akcentować katolicki charakter publikacji i mogło równie dobrze pochodzić od nadgorliwego drukarza, który na wszelki wypadek chciał uniknąć ewentualnych kłopotów, zwłaszcza że tego rodzaju modlitwy nie ma w katolickim *Żołtarzu* Wróbla<sup>49</sup>. Podobnego zdania był J.T. Maciuszko, który odnalazł w pisanym prozą *Psałterzu* wyraźne treści teologiczne o charakterze protestanckim i wyraził przypuszczenie, że zwrot Reja ku ewangelicyzmowi nastąpił właśnie w okresie pracy nad *Psałterzem*<sup>50</sup>. Rejowy *Psałterz* jawi się więc jako dzieło teologicznie niejednorodne i niejednoznaczne, może nawet „przezrocyste” pod względem konfesyjnym<sup>51</sup>.

*Psałterz Dawidów* Mikołaja Reja zdecydowanie różni się od translacji średniowiecznych, które opierały się na werbalnej metodzie przekładu. Technikę translacji opisał sam autor na karcie tytułowej: *prawie na polski język przełożon, acz nie jednakowością słow, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka*. Pisarz nie zachował podziału psalmów na wersy. Miejsce biblijnych wersetów zajmują kilkunastuwierszowe akapity, nie zawsze im odpowiadające. Ukłon w stronę ówczesnego odbiorcy wymagał rezygnacji z erudycyjności na rzecz zrozumiałości przekazu, co wiązało się z przyjęciem określonej językowej strategii. Ulubionym zabiegiem Reja stała się amplifikacja, polegająca na rozbudowywaniu wersetów biblijnych i włączaniu w nie struktur nieobecnych w tekście źródłowym, których zadaniem było dopowiadanie, uzupełnianie i interpretowanie treści wyrażonych w tekście oryginału. W efekcie doboru odpowiednich środków odbiorca miał poczuć więź, jedność z opisywanymi zdarzeniami, widzieć w nich nie obce realia, ale siebie i otaczającą społeczność. Twórca ograniczał przy tym

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Z. Nowak, *Mikołaja Reja literacka służba reformacji*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1970, t. 15, s. 42.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 223, 227.

<sup>51</sup> M. Hanusiewicz, *Mikołaja Reja lektura Psalmów*, w: *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan, Oficyna Wydawnicza ATUT — Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2007, s. 88.

ryzyko niewłaściwej interpretacji, rugując lub wyjaśniając informacje, które mogły sprawiać problem w zrozumieniu, lub sugerując hierarchię wartości za pomocą oceniających formuł. Ten często stosowany w dobie renesansu zabieg miał ułatwić odbiorcy poznanie poezji psalmicznej, trudnej w odbiorze, kształtowanej przy pomocy odmiennych struktur poetyckich i wersyfikacyjnych. Nierzadko Rej kumulował kilka wersów oryginału w jednym akapicie, czasem akapity obejmują tylko część wersu lub wersów oryginału lub są kombinacją następujących po sobie wersetów. W rezultacie pewne wersy lub ich fragmenty znajdują się praktycznie poza tekstem albo są tylko aluzyjnie wspomniane, inne zaś są znacznie rozbudowane. Trudno więc nazwać dzieło Reja pracą translatorską w rozumieniu współczesnej biblistyki. Jest to raczej parafraza, swobodne tłumaczenie na poziomie większych jednostek tekstu, przede wszystkim wersetów. Ten typ techniki przekładowej uprawiany był zarówno w europejskich (francuskich, czeskich), jak i polskich (np. *Żołtarz* Walentego Wróbla) średniowiecznych i renesansowych translacjach biblijnych. Rej nie sięgał również do hebrajskiego oryginału, zadawałając się łacińską wersją. Jako źródło prozatorskiego przekładu wymienia się popularną w ówczesnej Polsce łacińską parafrazę, dokonaną z inicjatywy Jana Dantyszka przez przybyłego z Uniwersytetu w Lowanium profesora języka hebrajskiego — Holendra Jana van den Campen (Campensisa) i ogłoszoną drukiem w Krakowie roku 1532<sup>52</sup>. Nie można wykluczyć, że polski tłumacz, nie znając hebrajskiego, mógł uważać ten przekład za bliski oryginałowi. Tezę, że dzieło Reja jest wolną parafrazą parafrazy Campensisa, sformułowano już u progu XX wieku. Pisał o tym m.in. Stanisław Ptaszycki we wstępie do wydania z 1901 roku<sup>53</sup>, przyjął ją i rozwinął Aleksander Brückner w studium poświęconym Mikołajowi Rejowi<sup>54</sup>. Opinii tej nie podzielała jednak Maria Kossowska, traktując dzieło Reja jako przekład dokonany bezpośrednio z Wulgaty, choć nie przedstawiła ku temu żadnych filologicznych argumentów<sup>55</sup>. Sprawa źródeł Rejowego tłumaczenia nie jest więc ostatecznie rozstrzygnięta. Analizy podjęte przez Ewę Ostrowską

<sup>52</sup> I. Campensis, *Psalmorum omnium iuxta Hebraicam veritatem paraphrastica interpretatio*, wyd. F. Ungler, Kraków 1532.

<sup>53</sup> S. Ptaszycki, *Wstęp...*, s. VIII.

<sup>54</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 49.

<sup>55</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 127–137; także: M. Cybulski, *O dwóch XVI-wiecznych polskich przekładach Psalterza. Psalterz Dawidow Mikołaja Reja i Psalterz Dawida Jakuba Lubelczyka*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1999, t. 44, s. 18.

nie wykluczały zależności od Campensisa<sup>56</sup>. Badaczka z jednej strony wskazywała przykłady odstępowania Reja od wersji Wulgaty, z drugiej zaś — przykłady znacznego odchylenia od łacińskiej parafrazy niderlandzkiego tłumacza<sup>57</sup>. Andrzej Sieradzki, porównując niektóre miejsca parafrazy Campensisa z *Psałterzem* Reja, zauważał, że polski tłumacz nie przetwarzał w sposób mechaniczny tekstu Kampeńczyka, przejmował bowiem z jego parafrazy pewne elementy semantyczne i po swojemu je rozwijał<sup>58</sup>. Poznański językoznawca wskazywał także na związki utworu Reja z tekstem Wulgaty, choć jednocześnie zaznaczał, że są one znikome<sup>59</sup>. Porównanie wybranych miejsc parafraz Campensisa i Reja skłoniło badacza do wysnucia wniosku, że oba teksty wykazują zarówno podobieństwa, jak i znaczące różnice, widoczne przede wszystkim w planie semantycznym, rzadziej fabularnym. Także J.T. Maciuszko zauważał, że parafraza Campensisa różni się w wielu momentach od przekładu Reja głównie użytymi środkami retorycznymi i poetyką<sup>60</sup>; zwracał uwagę na fakt obecności w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie wydań pracy Campensisa zawierających jego własne literalne tłumaczenia psalmów wraz z paralelnie zestawianą w odrębnej kolumnie parafrazą tekstu biblijnego<sup>61</sup>. Badacz nie wykluczał, że Rej mógł mieć dostęp do zawierającego obie wersje egzemplarza wydania z 1540 roku. Dotychczas jako najpewniejsze źródło tekstu wskazywano edycję krakowską z 1532 roku, jednak, jak zauważał warszawski teolog, dostęp do innego wydania także

<sup>56</sup> E. Ostrowska, *Studia nad Rejem*, cz. 1: Katechizm z r. 1543 dziełem Reja, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 1961, z. 4, s. 27–107.

<sup>57</sup> Taż, *Rej w ocenie Kochanowskiego*, „Język Polski” 1970, t. 50, z. 4, s. 246.

<sup>58</sup> A. Sieradzki, *Świat zwierzęcy w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 1999, t. 6 (26), s. 86; tenże, *Rejowy Psałterz Dawidow wobec autorytetu parafrazy Iohana van den Campen*, w: *Autorytety i normy*, red. D. Kowalska, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003, s. 380; tenże, *Elementy starożytnego kultu: muzyka, taniec i śpiew w Rejowym tłumaczeniu Psałterza Dawidowego*, w: *Viribus unitis. Księga poświęcona Profesor Monice Gruchmanowej w 75-lecie urodzin*, red. M. Borejszo, S. Mikołajczak, Wydawnictwo WiS, Poznań 1998, s. 167.

<sup>59</sup> A. Sieradzki, analizując sposób tłumaczenia przez Reja określeń „piekła”, stwierdza: „Przeprowadzone przez nas analizy wykazały znikomy wpływ Wulgaty na tłumaczenie Rejowe. Nie znajduje zatem potwierdzenia, przynajmniej w przebadanej tu części psalmów, hipoteza M. Kossowskiej, która głosi, że parafraza Rejowa jest całkowicie niezależna od Kampeńczyka, zakłada natomiast wierność wobec pierwowozoru, czyli Wulgaty” (tenże, *Pojęcie „piekła” w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, w: *Varia Linguistica*, red. Ł.M. Szewczyk, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 1998, s. 96).

<sup>60</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 165.

<sup>61</sup> Tamże, s. 164–165.

był możliwy w ówczesnym środowisku krakowskim<sup>62</sup>. Badacz po analizie zabiegów redakcyjnych Reja podał przykłady, które miałyby przemawiać na korzyść tezy o znajomości przez pisarza literalnego przekładu Campensisa (m.in. Ps. 3, 5, 116, 139, 145), przytoczył psalmy, które mogłyby być wypośrodkowaniem obu wersji niderlandzkiego hebraisty (np. Ps. 10, 51, 66), oraz wskazał liczne przykłady świadczące o samodzielności i niezależności polskiego tłumacza<sup>63</sup>. Dotychczasowe wyniki badań nie pozwalają więc na ustalenie pewnej listy źródeł Rejowej pracy. Niewątpliwie pisarz wykorzystywał w procesie tłumaczenia zarówno Wulgatę, jak i przekład Campensisa, nie tłumaczył jednak parafrazy Campensisa dokładnie, tak samo jak nie pozostawał wierny Wulgacie. W parafrazie szukał inspiracji, zrozumienia trudnych fragmentów, obficie korzystał z zawartych w niej pomysłów, ale po swoim je formułował, tworząc własną redakcję. Źródłem prymarnym było dla niego, zwłaszcza pod względem liczby nawiązań i zaczerpniętych pomysłów, dzieło Campensisa, jednak stale je konfrontował z Wulgatą i często rezygnował z zawartych w nim translatorskich dodatków. Wulgata była więc dla Reja źródłem sekundarnym. *Psalterz Dawidow* obfituje też w wiele przykładów świadczących o indywidualnej pracy tłumacza, twórczym kształtowaniu polskiego tekstu, niezależnie od łacińskich wzorców. Autor — powodowany troską o odbiorcę — nieustannie aktualizował przekaz, eliminując z niego wszelkie obce kulturze chrześcijańskiej realia, wprowadzając reminiscencje szesnastowiecznej tradycji i szlacheckiej wspólnoty kulturowej<sup>64</sup>.

Charakterystyczną cechą przekładu jest także nasycanie go określeniami porównawczymi w stopniu większym niż to miało miejsce w tekście oryginału. Obok porównań przejętych z pierwowzorów *Psalterza*, a więc zarówno z łacińskiej Wulgaty, jak i łacińskiej parafrazy Campensisa, Rej tworzył także własne komparacje, czerpiąc pomysły z codziennego życia, czasem nawiązywał do bogatego inwentarza psalterzowych porównań i poprzez imitację zwiększał częstość ich występowania. Wpłatał je w tok wypowiedzi psalmisty w postaci wtrąceń przypominających marginalne uwagi, które nie wносиły nowych treści, ale raczej służyły łatwiejszej jej interpretacji. Zadaniem tego rodzaju amplifikowanych porównań było,

<sup>62</sup> *Tamże*, s. 165.

<sup>63</sup> *Tamże*, s. 166–167.

<sup>64</sup> D. Kowalska, *Reminiscencje szlacheckiej wspólnoty kulturowej w Psalterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2014, t. 60, s. 137–152; też, *Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 2017, t. 51 (2), s. 157–172.

jak można przypuszczać, ukonkretnienie, przybliżenie, doprecyzowanie treści, ale także ożywienie i uplastycznienie obrazu, np.: *był blizek śmierci jako okowami związany* (Ps. 18); *duchem swoim świętym jako prawym wodzem racz utwierdzić obłudliwą myśl moją* (Ps. 51); *jako iną szatą zewsząd pychę bywają przywleczeni* (Ps. 73); *nam przypada niełaska Twoja tak, iż jedno jako przez sen używamy tej krotkiej krotchwile swojej* (Ps. 90); *kości nasze nie inaczej jako niepotrzebne trzaski przed strachem śmierci bywają roztrzęsione* (Ps. 141). Częstym zabiegiem było wplatanie w strukturę porównania oprócz wartościujących epitetów także całych fraz w postaci przydawkowych zdań podrzędnych:

Zstałem się być każdemu niepotrzebny jakoby on w ziemię zagrzebiony, którego już żadna pamięć nie ostała, a jakoby garnek rozpadły, który się już wniwecz przygodzić nie może (Ps. 31, 12).

[...] mowa twoja fałszywa [...], która jest podobna ku ostrej brzytwie, która miasto ogolenia włosów ku urznięciu gardła się sama obraca (Ps. 52, 2).

[...] jad wasz byłby ku jaszczorce podobien albo ku onemu wężowi, który ogonem zatula ucho swoje, aby nic dobrego nie słyszał (Ps. 58, 3).

Rejowe komparacje niekiedy rażą rozwlekłością, jednak nie można im odmówić plastyczności, sugestywności i realizmu, przez co z naddatkiem spełniają swą podstawową funkcję: przybliżają obcy odbiorcy świat bliższych realiów.

Językiem Rejowego *Psałterza* zachwycał się już ponad sto lat temu A. Brückner, określając go jako „śliczną, płynną i jasną prozę”<sup>65</sup> oraz „uroczystą, poważną miodopłynną prozę Rejową”, cechującą się „świeżym, jasnym tokiem”<sup>66</sup>. Ta emocjonalna opinia znawcy dziejów języka odsłania ważną cechę utworu, związaną z organizacją rytmiczną tekstu i jego melodyjnością. Rej nawiązywał do średniowiecznej tradycji retorycznej, zwłaszcza kunsztownej *ars dictandi*, w której ogromną rolę odgrywały zrytmizowane, paralelne człony połączone rymami, a do typowych figur należały: anafory, aliteracje, trikolosy, izokolizmy, rymy gramatyczne, wyliczenia, nagromadzenia, paralelizmy, operowanie synonimią itp.<sup>67</sup> W tekście zabytku widoczna jest dbałość pisarza o składową symetryczność członów, w których zachowuje się identyczny

<sup>65</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Człowiek...*, s. 52.

<sup>66</sup> Tenże, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 4.

<sup>67</sup> M. Korolko, *Uwagi o retoryce i rytmie w prozie Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej w czterech setlecie śmierci*, red. T. Bieńkowski, J. Pelc, K. Pisarkowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1971, s. 127.

szyk składników, regularne powtarzanie wskaźników zespolenia i leksemów bądź morfemów, które wprowadzają wewnętrzne rymy i stają się czynnikami rytmotwórczym<sup>68</sup>:

A ogień **srogi** ukaże się przed oblicznością **Jego**,  
 a płomień pałający zattumi nieprzyjacioły **Jego**,  
 i oświeci się świat od błyskania **Jego**,  
 a przed gromem wielkim będzie ustraszona wszystka ziemia.  
 A wysokie gory nie inaczej jako wosk rozpułną się,  
 będą zrownany dla **srogięgo** przyścia obliczności **Jęgo**  
 i niebo wielkimi **dziwy** wystawiać będzie sprawiedliwość **Jęgo**,  
 a **rozdziwi** się wszytek lud tak **srogięmu** majestatowi **Jęgo** (Ps. 97).

A tak Ty jedno powstań, miły Panie,  
 a odwróć na wsteczk takiego,  
 a potłum umysł **jęgo**,  
 a duszę moję od niego wybaw (Ps. 17).

Zauważalne są także zabiegi zmierzające do nadania tłumaczeniu cech stylu wysokiego i unikania bądź ograniczania udziału w tekście tych elementów języka, które należą do potocznego rejestru polszczyzny. Badacze wielokrotnie podkreślali, że *Psalterz* został napisany polszczyzną daleką od potoczności, a jego autora nazywali artystą, którego trzeba oceniać z pozycji epoki, w której żył<sup>69</sup>. Anna Kochan zauważała, że w *Psalterzu* brakuje „Reja rubasznego czy potocznego” i że utwór ten jest „najmniej Rejowy, bo nie ma w nim odstępstw od podniosłego języka biblijnego”<sup>70</sup>. Pisarz tylko okazjonalnie sięgał po leksemy pospolite bądź charakterystyczne dla świeckiego nurtu literatury, np.: *brona, bydło, chuć, dziewczka, frasunk, kłopot, rola, ściana, ulica, czeladź, dekret, dwor, hetman, kraj, państwo, poselstwo, poseł, powiat, rycerz, testament, władza, zbroja*<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> D. Kowalska, *O rytmiczności prozatorskiej parafrazy Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*, w: *Filologia jako porządkowanie chaosu. Studia nad językiem i tekstem. Ad honorem professoris Marci Cybulski*, red. E. Woźniak, A. Lenartowicz-Zagrodna, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 145–159; też, *Sztuka słowa...*, s. 253–296.

<sup>69</sup> E. Ostrowska, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku polskim XVI wieku*, w: *Odrodzenie w Polsce*, t. 3: *Historia języka*, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 497–498.

<sup>70</sup> A. Kochan, *Problemy prozy Rejowej. Kilka uwag o stylu*, w: „*Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie*”. *Świat prozy staropolskiej*, red. E. Lasocińska, A. Czechowicz, „*Studia Staropolskie. Series Nova*”, t. 18, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2008, s. 28.

<sup>71</sup> D. Kowalska, *O stylu biblijnej prozy Mikołaja Reja (na podstawie Psalterza Dawidowego)*, „*Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego*” 2019, nr 5, s. 213.



Ich obecność może wynikać z dążności pisarza do aktualizacji biblijnej treści i wprowadzania typowo polskich realiów, nierzadko odzwierciedlających sytuację społeczną czy polityczną kraju. Do rzadkości należą w *Psałterzu* także formy hipokorystyczne, tak charakterystyczne dla pozostałej twórczości pisarza, co może dowodzić, że Rej różnicował środki stylistyczne w zależności od tematyki i gatunku utworu. Pisarz sięgał po deminutiwa wyjątkowo i tylko w tych partiach tekstu, gdzie — jak można przypuszczać — zależało mu na wywołaniu u odbiorcy współczucia dla udręki i niedoli cierpiącego człowieka: *sierotka udręczona* (Ps. 146), *żebraczek upokorzony* (Ps. 109), *nędzny człowieczek* (Ps. 49)<sup>72</sup>. Dążność twórcy do operowania synonimiami i unikania monotonnych powtórzeń zaowocowała m.in. wprowadzeniem do psalterzowego tekstu dość licznej grupy leksemów osobliwych, nieznanych szesnastowiecznej polszczyźnie XVI wieku, m.in.: rzeczowniki: *chłubliwość*, *napowieść*, *nawiązka*, *omieszkawacz*, *oświęcenie*, *poczynienie*, *przepadłość*, *rozpisanie*, *urznienie*, *wzglądnienie*, *zatworzenie*, przymiotniki: *podstępniwy*, *radościwy*, *sprzygodliwy*, *uciskiwy*, *występliwy*, *żądlivy*, przysłówki: *chłubliwie*, *prędce*, czasowniki: *nadrażnić*, *obawić się*, *okrywać się*, *oparkanić*, *osrożyć*, *ostanowić*, *ośpiewawać*, *popleść*, *powłoczyć się*, *przycknąć się*, *rozdziwić się*, *rozdziwować się*, *rozkochawać*, *roztargać się*, *uradować*, *usprawować*, *uspieszyć się*, *uwielmożyć*, *wytargać się*, *wyższyć*, *załęknąć się*, *zarosnąć*. Analiza kontekstów, w których pojawiają się Rejowe indywidualizmy, pokazuje, że ich genezy trzeba szukać bądź w dbałości pisarza o stronę rytmiczno-brzmieniową tekstu, bądź w potrzebie różnicowania leksemów w sąsiadujących ze sobą paralelnie zestawianych wersach. Najczęściej były one wprowadzane do tekstu jako ekwiwalenty synonimiczne, nierzadko nawet dublety słowotwórcze, leksemów o ugruntowanej już pozycji w polszczyźnie literackiej<sup>73</sup>. Te nowatorskie zabiegi językowe, tak charakterystyczne dla pozostałej twórczości pisarza, w *Psałterzu* stosowane były jednak z umiarem i przy równoczesnej ochronie warstwy leksemów będących tradycyjnymi wyznacznikami polszczyzny biblijnej i nadających tekstowi koturnową, archaizującą stylizację. Warto zaznaczyć, że Rej również wprowadzał do tekstu swojej parafrazy frazeologizmy utrwalone w polszczyźnie i jednoznacznie utożsamiane z tekstami o psalterzowo-biblijnej genezie, m.in.: *anioł Boży*, *bojaźń Boża*, *chleb niebieski*, *cień skrzydeł*, *błogosławiony człowiek*,

<sup>72</sup> Tamże, s. 214.

<sup>73</sup> D. Kowalska, *Osobliwości leksykalne w Psalterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 6, s. 51–70.

*droga sprawiedliwości, dusza i ciało, dzień święty, głos prośby, krew niewinna, król chwały, obliczność Boża, serce czyste, Syn Człowieczy; błogostawić imię, chwalić Pana, chodzić po drogach, dać chwałę, mieć nadzieję, nakłonić ucho, podnieść duszę, zgrzytać zębami* itd. Wiele z nich znajduje się w miejscach tekstowo nieparalelnych względem staropolskich przekładów Psalterza, a co za tym idzie — także łacińskiego wzorca. Niektóre tego typu połączenia spotkać można we fragmentach będących amplifikacjami, co świadczyć może o świadomym nawiązywaniu przez pisarza do charakterystycznej psalterzowej warstwy frazeologicznej<sup>74</sup>. Chęcią naśladowania charakterystycznego stylu Wulgaty trzeba także tłumaczyć wysoką frekwencję dwuwyrazowych połączeń analitycznych typu *mieć nadzieję*, zastępujących związki wyrazowe o charakterze syntetycznym. Rej nie tylko wykorzystuje zwroty usankcjonowane tradycją przekładową, ale także konstruuje analogiczne połączenia wyrazowe, nierzadko o metaforycznym charakterze, jak choćby: *chodzić w bojaźni* (Ps. 25), *z nadzieją chodzić* (Ps. 119), *chodzić w żałobliwym odzieniu* (Ps. 35), *chodzić z zasmęconą postawą* (Ps. 35), *rozkochać się w nadziei* (Ps. 40)<sup>75</sup>. Struktur nawiązujących do tradycji przekładowej i imitujących specyficzną stylistykę łacińskiego źródła jest w *Psałterzu* więcej. Należą do nich choćby konstrukcje nominalne z użyciem rzeczowników abstrakcyjnego i konkretnego (*concretum pro abstracto*) typu: *droga żywota* oraz konstrukcje z udziałem dwóch rzeczowników abstrakcyjnych typu: *chwała wielmożności*. Rej umiejętnie posługuje się również właściwościami łacińskiej składni, pośrednio także greckiej i hebrajskiej, odwzorowując w tekście swojej parafrazy przede wszystkim te, które zwyczajowo utożsamiano z tradycyjnym stylem psalterzowo-biblijnym, były więc stylowo nacechowane, jak choćby: postpozycyjny szyk przydawki względem rzeczownika, dwuskładnikowe grupy nominalne z przydawką przymiotną umieszczaną także w szyku postpozycyjnym, finalna pozycja orzeczenia w zdaniu, wysoka frekwencja konstrukcji imiesłowowych, obecność biernych konstrukcji czasownikowych<sup>76</sup>. Ich udział w badanym tekście jest stosunkowo duży i to pomimo przyjęcia przez pisarza techniki tłumaczenia polegającej na parafrazowaniu źródłowego tekstu. Naśladowanie przez Reja stylu łacińskiego

<sup>74</sup> Taż, *Sztuka słowa...*, s. 170–175.

<sup>75</sup> Taż, *Od Psalterza floriańskiego do Psalterza Wujka, czyli o trwałości polszczyzny biblijnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2018, t. 26, nr 2, s. 158.

<sup>76</sup> Taż, *Mikołaj Rej — kontynuator polskiego stylu psalterzowego?*, w: *Nasz język w przeszłości — nasza przeszłość w języku*, t. 1, red. I. Kępka, L. Wardy-Radys, Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin 2012, s. 369–379.

oryginału może przemawiać za tym, że zewnętrzne cechy stylistyczne polskich przekładów Psałterza były w połowie XVI wieku wartością, którą uznawano za ważny wyróżnik stylowy polszczyzny biblijnej.

Rejowy *Psałterz* nie przetrwał w pamięci potomnych, dość szybko o nim zapomniano, na co niewatpliwy wpływ mogło mieć przejście Reja na protestantyzm. Jednak reminiscencje tego prozatorskiego przekładu można dostrzec zarówno w *Psałterzu* Jakuba Lubelczyka<sup>77</sup>, w *Biblii Leopoldy*<sup>78</sup>, jak i w *Psałterzu* Jana Kochanowskiego<sup>79</sup>. Badania E. Ostrowskiej pokazały, że czarnoleski poeta dość obficie przejmował związki wyrazowe po raz pierwszy wprowadzone do literatury psalterzowej właśnie przez twórcę z Nagłowic, co pośrednio wskazuje na wysoką wartość stylistycznojęzykową Rejowego przekładu Księgi Psalmów<sup>80</sup>.

\* \* \*

Motywacja konieczności wydania Rejowego *Psałterza* jest oczywista. Unikatowy pod wieloma względami druk staropolski to tekst bardzo ważny dla poznania nie tylko twórczości Mikołaja Reja, ale także historii kształtowania się polszczyzny w wieku XVI. Wybitny badacz twórczości Reja — Tadeusz Witczak — blisko pół wieku temu sformułował podstawowe postulaty, dotyczące zakresu i kierunków badań nad spuścizną literacką twórcy z Nagłowic, wskazując m.in. na potrzebę ustalenia kanonu jego dzieł, przygotowania krytycznych edycji Rejowych tekstów oraz badań nad jego poglądami religijnymi<sup>81</sup>. Wszystkie te postulaty dotyczą w szczególności *Psałterza Dawidowego*, który jako anonimowy i zapomniany druk przez długie wieki nie był przedmiotem zainteresowań badaczy. Dzieło to nie doczekało się jeszcze nowoczesnej krytycznej edycji. Sporządzone przez Stanisława Ptaszyckiego w roku 1901, a więc przed 115 laty, wydanie *Psałterza Dawidowego* było dokonane na podstawie egzemplarza

<sup>77</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 399; K. Meller, *Jakuba Lubelczyka Psałterz Dawida z roku 1558. Studium filologiczne*, Wydawnictwo Nakom, Poznań 1992, s. 42–43, 47, 53, 60, 88.

<sup>78</sup> E. Ostrowska, *Walka o piękne słowo psalterzowe (Psałterz Kochanowskiego i Psałterz Brzeski)*, „*Język Polski*” 1953, t. 33, z. 4, s. 315–316.

<sup>79</sup> *Tamże*, s. 285–317; E. Ostrowska, *Rej w ocenie...*, s. 242–253; J. Starnawski, *Rej — Kochanowski*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 2005, s. 37–46.

<sup>80</sup> E. Ostrowska, *Rej w ocenie...*, s. 242.

<sup>81</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 8–9.

---

warszawskiego, reprezentującego edycję B. Jest to, według słów autora, przedruk egzemplarza warszawskiego, w rzeczywistości zaś uproszczona transkrypcja typu B, z licznymi niekonsekwencjami, niewolna od błędów i pozbawiona krytycznego aparatu. Wydanie S. Ptaszyckiego nie miało naukowego charakteru, badacz chciał przede wszystkim zachować jedyny, o którym ówczesnie wiadano, istniejący egzemplarz *Psałterza* na wypadek zaginięcia pierwodruku — edycja ta z oczywistych względów nie spełniała więc standardów współczesnych wydań staropolskich tekstów.